

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI
I MŁODZIEŻY**
(NR 24)
z dnia 31 marca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 24)

31 marca 2016 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o utworzeniu Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim (druk nr 220).

W posiedzeniu udział wzięli: **Aleksander Bobko** – sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Elżbieta Skorupska-Raczyńska** – rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie, **Jan Łaszczyk** – członek prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, **Władysław Dajczak** – wojewoda lubuski, **Jacek Wójcicki** – prezydent Gorzowa Wielkopolskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska**, **Paweł Witecki**, **Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlík**, **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Rafał Grupiński (PO)**:

Witam państwa bardzo serdecznie. Mamy kworum, tak że możemy rozpocząć. Proszę wszystkich o zajęcie miejsc. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Informuję, że marszałek Sejmu skierował do naszej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży do pierwszego czytania poselski projekt ustawy o utworzeniu Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim (druk nr 220). Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie powyższego projektu ustawy. Czy są jakieś uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Witam panią minister, panią poseł **Elżbietę Rafalską** przedstawiciela wnioskodawców, witam pana **Aleksandra Bobko** sekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, witam panią **Elżbietę Skorupską-Raczyńską** rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim wraz z osobami towarzyszącymi, witam pana prezydenta Gorzowa Wielkopolskiego pana **Jacka Wójcickiego** i witam pana **Władysława Dajczaka** wojewodę lubuski oraz innych gości.

Rozpoczynamy realizację porządku dziennego, bardzo proszę o uzasadnienie projektu ustawy przedstawiciela wnioskodawców panią poseł **Elżbietę Rafalską**.

Posel Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani rektor, panie wojewodo, panie prezydencie, szanowni państwo. W imieniu posłów, którzy podpisali się pod tą inicjatywą, chciałabym przedstawić projekt ustawy o utworzeniu Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. Jest propozycja utworzenia z dniem 1 września 2016 r. Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie. Akademia ma być uczelnią publiczną. Podstawowym kierunkiem działalności Akademii jest kształcenie oraz prowadzenie badań naukowych w obszarze nauk humanistycznych, społecznych, przyrodniczych, technicznych, medycznych, nauk o zdrowiu i nauk o kulturze fizycznej.

Akademię tworzy się z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, uczelni o siedemnastoletniej tradycji funkcjonowania. Równocześnie z dniem utworzenia Akademii znosi się Państwową Wyższą Szkołę Zawodową im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. Kwestie związane z mieniem nowo utworzonej Akademii reguluje art. 5. Do kwestii pracowników i studentów odnosi się art. 6. W momencie kiedy ustawa zostanie przyjęta, studenci PWSZ w oczywisty sposób

stają się studentami Akademii. Dotyczy to również studentów studiów podyplomowych i kursów kształcących PWSZ, którzy stają się słuchaczami studiów podyplomowych i kursów kształcących Akademii. Odnosi się to również w analogiczny sposób do wszystkich pozostałych podstawowych jednostek organizacyjnych PWSZ.

Kluczowy w tym projekcie ustawy jest art. 7, który mówi, że podstawowe jednostki organizacyjne Akademii w terminie 3 lat od dnia jej utworzenia dostosują liczbę posiadanych uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, do wymogów, które są określone w aktualnej ustawie o szkolnictwie wyższym. Wyjątkowość tej regulacji polega na tym, że PWSZ nie spełnia tych wymogów, które dzisiaj są określone w prawie o szkolnictwie wyższym, stąd ten termin trzyletni – trzyletni okres prolongaty do spełnienia wszystkich formalnych uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora.

Art. 8 odnosi się do senatu PWSZ, do trybu powołania rektora Akademii oraz do organów kolegialnych. Pierwszym rektorem Akademii zostanie rektor, który jest powołany czy też zostanie powołany przez ministra nauki. Pierwsza kadencja organów trwać będzie do 31 sierpnia roku następującego po roku akademickim i ta skrócona kadencja nie zalicza się do tych kadencji, o których jest mowa w ustawie o szkolnictwie wyższym. Również Statut Akademii zostaje nadany przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego. W naszej propozycji ustawowej art. 9 odnosi się do tego, kiedy wejdzie w życie ustawa, i mówimy o tym, że ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Jak przypominam Akademię – mówi o tym art. 1 – tworzy się z dniem 1 września 2016 r.

Wysoka Komisjo, wiem, że ta sytuacja jest sytuacją odmienną od sytuacji tych uczelni, które do tej pory powstawały i powstają na bazie aktualnie obowiązującej ustawy o szkolnictwie wyższym. W Gorzowie próby utworzenia Akademii Gorzowskiej, dzisiaj Akademii im. Jakuba z Paradyża trwały wiele lat. Nie udało się nam się spełnić tych wymaganych warunków, ale to nie są wyłącznie ambicje uczelni, środowisk samorządowych i gospodarczych, które bardzo intensywnie też włączyły się w pomoc w utworzeniu Akademii w Gorzowie. My postrzegamy powołanie Akademii Gorzowskiej jako taką lubuską rację stanu – w ważnym miejscu, na Ziemiach Zachodnich, na pograniczu polsko-niemieckim, gdzie ta akademickość nie jest zaznaczona tak mocno, jak w innych regionach i gdzie możemy mówić o pewnym rodzaju wykluczenia, które też nas dotyczy. Inicjatywa utworzenia Akademii jest wyrazem dążeń całego środowiska do rozwoju szkolnictwa wyższego w regionie lubuskim, a w naszym przekonaniu utworzona Akademia będzie służyła rozwojowi gospodarki, nauki i kultury oraz – przede wszystkim – umożliwi edukację młodzieży w obszarach nauk humanistycznych, społecznych, ale również też technicznych.

Nieprzypadkowa jest dziś, podczas przedstawiania projektu ustawy, obecność pani rektor profesor Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej, pana prorektora, pana wojewody Dajczaka, pana prezydenta Gorzowa – zresztą absolwenta Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej – Jacka Wójcickiego. Pan prorektor Arkadiusz Wołoszyn jest obecny, jest także kanclerz uczelni. Na sali są też obecni niemal wszyscy posłowie z województwa lubuskiego, posłowie z Gorzowa, jest też pani poseł Katarzyna Osos – wojewoda, która też pracowała nad tym, żeby ta nasza koncepcja utworzenia Akademii w Gorzowie stała się realna. Jest niezwykle ważne, aby dać szansę na rozwój nauki na tej ścianie zachodniej. Bardzo proszę panią profesor, panią rektor o uzupełnienie mojej wypowiedzi, o przedstawienie chociażby w kilku zdaniach zarówno dotychczasowego dorobku PWSZ, jej szans rozwojowych i przyszłej strategii oraz opowiedzenie o tym, jaka jest koncepcja i strategia rozwoju, która pozwoliłaby nam osiągnąć warunki wymagane do tego, żeby Akademia w Gorzowie spełniała wymogi formalne, a więc nadawania praw do doktoratu na dwóch kierunkach.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest zgoda Komisji, żeby pani rektor zabrała teraz głos? Bardzo proszę.

Rektor PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim Elżbieta Skorupska-Raczyńska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa została powołana w Gorzowie Wielkopolskim w 1998 r. jako jedna z pięciu

pierwszych PWSZ w Polsce. Zaczynaliśmy grupą ok. tysiąca studentów i 103 pracowników, wśród których było 4 doktorów pierwszego etatu. Pozostali pracownicy z cenzusem naukowym byli pracownikami drugoetatowymi.

Wprowadziliśmy od początku pięć kierunków: trzy przyjęte z Zespołu Kolegiów Nauczycielskich, na bazie którego PWSZ została powołana i dwa nowe. Były to filologia z dwoma specjalnościami: język niemiecki i język angielski, filologia polska, pedagogika oraz zarządzanie i administracja. Baza uczelni była nader skromna, mieliśmy dwa budynki po Zespole Kolegiów Nauczycielskich, były to dwie kamienice.

Pierwsze 8 lat działalności uczelni charakteryzuje się w zasadzie jedynie świadczeniem usług edukacyjnych. Przez te lata, do 2007 r. kadra była głównie drugoetatowa, stanowiła 90% zatrudnianych pracowników dydaktycznych. Dla przykładu – w 2007 r. w uczelni pracowało 145 pracowników z cenzusem naukowym, w tym 22 było pierwszozetadowych, w tym 2 doktorów habilitowanych i 20 doktorów, za to ponad 100 magistrów. Rokiem przełomowym w działalności i rozwoju uczelni, był rok akademicki 2006/2007. Przypomnę tylko: 5 kierunków kształcenia w 2007 r., 3 instytuty, tylko pracownicy dydaktyczni, zdecydowana większość kadry pierwszoetatowej.

Od 2007 r. nastawiliśmy się na dynamiczny rozwój, który pozwala nam teraz na wnioskowanie o zmianę statusu uczelni, tak jak zostało przedstawione przed chwilą. Jakie zmiany zaszły w ciągu tych ośmiu lat? Obecnie kształcimy na 14 kierunkach pierwszego stopnia i dwóch kierunkach studiów drugiego stopnia. Po 2007 r. uruchomiliśmy jako nowe cztery kierunki inżynierskie, bo takie było zapotrzebowanie środowiska. To jest: mechanikę i budowę maszyn, informatykę inżynierską, inżynierię bezpieczeństwa i energetykę. Mamy dwa nowe kierunki ekonomicznej tj. finanse i rachunkowość oraz ekonomia i trzy inne, czyli bezpieczeństwo narodowe, turystykę i rekreacja, kulturoznawstwo. Funkcjonujemy w strukturze wydziałowej – są to cztery wydziały: Wydział Administracji i Bezpieczeństwa, Wydział Ekonomiczny, Wydział Humanistyczny i Wydział Techniczny. Kadre stanowią w ok. 90% pracownicy pierwszoetatowi. Mamy w tej grupie 25 profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych, 87 doktorów, zmniejszyła się natomiast liczba magistrów i jest ich 50. Podkreślić należy, że w grupie kadry z cenzusem naukowym, 5 profesorów i ponad 40 doktorów awansowało naukowo jako pierwszoetatowi pracownicy PWSZ.

Istotna w naszej działalności jest też działalność naukowa. Do 2007 r. w naszej uczelni odbyło się łącznie 28 konferencji, czyli średnio 3 rocznie. Od 2008 r. do 2015 r. takich konferencji zrealizowaliśmy 167, mówię tu tylko i wyłącznie o konferencjach ogólnopolskich i międzynarodowych. Oznacza to, że średnio realizujemy ponad 20 konferencji rocznie. Również po 2007 r. zdynamizowało swoją działalność wydawnictwo naukowe, które do dziś wydało 227 tytułów o łącznym nakładzie ponad 40 tys. egzemplarzy. Tylko w 2015 r. wydaliśmy 30 tytułów prac naukowych, są to monografie autorskie, monografie pokonferencyjne, prace habilitacyjne i rozprawy doktorskie. O naszym poziomie i jakości kształcenia świadczą pozytywne akredytacje na okres sześcioletni na wszystkich dotychczas zbadanych kierunkach. Są to: filologia polska, angielska, germańska, informatyka, administracja, zarządzanie oraz mechanika i budowa maszyn. Jutro rozpoczynamy kolejną wizytację na kierunku administracja, kończy nam się poprzednia akredytacja.

Rozwój naukowy uczelni. W ciągu ostatnich ośmiu lat z własnych funduszy wydaliśmy ponad 2 200 tys. zł. Dlatego z własnych funduszy, ponieważ PWSZ-y z budżetu ministerstwa nie otrzymują dotacji na rozwój naukowy. Tutaj wspomagali nas również sponsorzy zewnętrzni. W zakresie prawa i struktury nastąpiły kolejne zmiany. W 2010 r. wprowadziliśmy do statutu i na uczelni status pracownika naukowo-dydaktycznego. Jesteśmy jedynym PWSZ-em w Polsce, który taki status pracownika naukowo-dydaktycznego ma. Otwiera nam to ścieżkę do ubiegania się o parametryzację, a następnie umożliwi złożenie wniosku o prawa do doktoryzowania.

W styczniu 2011 r. przyjęliśmy strategię rozwoju, również na początku tego roku przyjęliśmy nowy statut. Na poziomie akademickim jest to taki statut, w którym wystarczy zmienić nazwę i dopisać zapis o studiach doktoranckich, jest on przygotowany do zmiany. Także w 2011 r. uruchomiliśmy Centra Akademickie – Akademickie Cen-

trum Badań Euroregionalnych, Akademickie Centrum Kultury i Akademickie Centrum Sportu i Turystyki. W 2013 r. wprowadziliśmy strukturę wydziałową.

W 2014 r. uruchomiliśmy Szkołę Języka Polskiego dla Cudzoziemców, otworzyliśmy Ośrodek Edukacji Politechnicznej dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym – rocznie z tego ośrodka korzysta ponad 700 dzieci z Gorzowa, regionu i spoza woj. lubuskiego. W 2014 r. otworzyliśmy Akademickie Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego w klasach koszykówki dziewcząt i piłki nożnej chłopców. W 2015 r. otworzyliśmy Akademickie Centrum Badań Niemcoznawczych i Europejskich, oddaliśmy do użytku laboratorium środowiskowe – jest to budynek w którym funkcjonuje 13 laboratoriów i pracowni jako pełna, bardzo nowoczesna baza dla kierunków technicznych. Również w ubiegłym roku złożyliśmy wniosek o parametryzację Wydziału Humanistycznego. Wniosek złożyliśmy w lipcu, procedowanie rozpoczęło się 12 sierpnia 2015 r., a 1 marca tego roku otrzymaliśmy kategorię naukową B dla Wydziału Humanistycznego.

Dzisiaj – według stanu na dzień pierwszy semestru letniego roku akademickiego 2015/2016 – w uczelni studiuje 2775 studentów. Mamy bardzo dobrą bazę, w skład której wchodzi 7 budynków dydaktycznych, biblioteka główna, hala sportowa z pełnym kompleksem do odnowy biologicznej, Dom Studenta na ponad 400 miejsc i baza socjalna w której mamy 17 mieszkań dla pracowników. Na rozwój bazy wyłożyliśmy środki w wysokości prawie 70 000 tys. zł, z tego ok. 18 000 tys. to środki unijne, ok. 20 000 tys. to dotacje budżetowe i ponad 32 000 tys. zł to środki własne, nie wliczam w to kosztów remontów.

Jako PWSZ osiągnęliśmy wszystko, co mogliśmy osiągnąć. Przygotowujemy kolejny wniosek o parametryzację, tym razem Wydziału Ekonomicznego. Jesteśmy przygotowani, by złożyć wniosek o prawa do doktoryzowania w zakresie językoznawstwa, a w następnym roku akademickim w zakresie zarządzania. Doszliśmy do wniosku w środowisku uczelni, analizując prawo i doświadczenia, które mamy w ubieganiu się – na przykład – o nowe kierunki kształcenia, że jedyną ścieżką dalszego rozwoju uczelni jest zmiana status z wyższej szkoły zawodowej na akademię. Prawo obecnie obowiązujące nie umożliwia nam dalszego rozwoju, co w wypadku regionu gorzowskiego byłoby dla niego bardzo niekorzystne. W woj. lubuskim funkcjonują 3 państwowe uczelnie – jeden uniwersytet, jeden duży PWSZ i jeden mały. Dla porównania, w województwach ościennych – zachodniopomorskim, dolnośląskim i wielkopolskim, państwowych uczelni jest po kilkanaście. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę pana Aleksandra Bobko, ministra z ministerstwa nauki i szkolnictwa wyższego o przedstawienie stanowiska rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Aleksander Bobko:

Szanowni państwo. Przed państwem, a potem przed Sejmem stoi podjęcie decyzji w sprawie przyjęcia bądź nie tej proponowanej ustawy, która – mówiąc tak wprost – w pewnym sensie trochę na kredyt nadaje Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Gorzowie status Akademii. W przekonaniu wnioskodawców ta droga ustawowa, czyli ta droga ustawowa, stanowi otwarcie pola do kolejnego etapu rozwoju PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim. Ten rozwój został nam tutaj przedstawiony, z jednej strony możemy pogratulować pani rektor i osobom, które od lat zarządzają tą szkołą oraz prowadzą ją. Możemy pogratulować tego rozwoju uczelni, faktycznie jest to jedna z silniejszych Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych, natomiast ów rozwój nie jest jeszcze na tyle pełny, żeby ten status uczelni uzyskać z mocy prawa. Status uczelni z mocy prawa przysługuje wówczas, gdy uczelnia dysponuje dwoma prawami doktoryzowania. Natomiast, w silnym przekonaniu wnioskodawców, możliwości rozwoju na tym etapie się wyczerpały i to – jak to nazwałem – na kredyt przyznanie statusu Akademii, umożliwi ubieganie się o uprawnienia akademickie i będzie stanowić impuls rozwojowy.

Tutaj o tym nie było mowy, ale ja bym jednak na to zwrócił uwagę, ponieważ też tę sprawę analizowaliśmy z ministerstwie, spotykałem się tutaj z władzami uczelni. W naszym przekonaniu, w ministerstwie, takim bardzo ważnym elementem rzeczywiście budowania szkoły akademickiej w Gorzowie Wielkopolskim, byłaby konsolidacja

szkół gorzowskich. Przede wszystkim konsolidacja z zamiejscowym Wydziałem Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Tutaj argumentem, za tym, aby tę ustawę przyjąć, jest to, że utworzenie Akademii stanowiłoby silny argument właśnie do tego rodzaju konsolidacji. Niestety nie udało się w poprzednich latach, były takie próby, nie udało się tej konsolidacji dokonać. Na obecnym etapie ten wydział zamiejscowy nie bardzo ma ochotę wejść jako element Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, natomiast byłoby łatwiej – takie mamy tutaj deklaracje – że w ciągu kilku najbliższych miesięcy, w ciągu roku, taka konsolidacja już z Akademią byłaby możliwa.

Z naszego punktu widzenia strony to jest silny argument za ewentualnym przyjęciem tej ustawy. Wbrew... Państwo też macie tutaj w materiałach dołączone negatywne opinie środowisk akademickich, które z powodów pryncypialnych takie stanowiska wyrażają. PWSZ w Gorzowie tych wymogów, które są pryncypialnie stawiane akademikom nie spełnia, natomiast została, jak powiedziałem, przedstawiona dosyć realna perspektywa osiągnięcia tych wymogów w ciągu trzech lat, co zresztą jest zapisane literalnie w ustawie.

Reasumując, stanowisko ministerstwa jest tutaj neutralne, to znaczy nie wyrażamy sprzeciwu wobec przedłożonego projektu ustawy, natomiast jesteśmy skłonni zaakceptować każdą decyzję Komisji i potem Wysokiej Izby, a więc Sejmu. Deklarujemy tutaj współpracę, czy nawet wręcz zaangażowanie się ministerstwa w ewentualny proces konsolidacji szkół w Gorzowie Wielkopolskim, ponieważ także w naszym przekonaniu powstanie Akademii w tym mieście niewątpliwie będzie służyło rozwojowi miasta i stanowi ważny element kulturotwórczy, o którym w wypowiedziach wnioskodawców była mowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Zapraszam państwa posłów do dyskusji, widzę, że jest już parę zgłoszeń. Pan profesor Nykiel, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Mam, jeśli można, kilka pytań do pani rektor. Rozumiem, że koncepcja jest taka: na dziś warunków formalnych gorzowski PWSZ nie spełnia, ale według pani rektor wraz z umiarkowanym optymizmem także ze strony ministerstwa, potwierdzone zostało, że gdyby ten nowy status został nadany, to całe przedsięwzięcie będzie się dobrze rozwijało. Jak pani rektor tutaj nam mówiła, istnieje już wiele załączków tych możliwości, pokazywała ten potencjał. Ja mam takie pytanie. Usłyszeliśmy, że jest 25 profesorów, zwyczajnych i nadzwyczajnych. Po pierwsze, ilu jest tytułarnych profesorów? Po drugie, mam pytanie, bo słyszałem o konferencjach międzynarodowych. Czy ma miejsce i jak wygląda współpraca międzynarodowa? Dalej, czy pani rektor może podać liczbę publikacji i liczbę publikacji na pracownika, ponieważ jest to jeden z takich istotnych parametrów. Czy są wydawane jakieś czasopisma, które w opinii pani rektor – ponieważ czasopisma mogą mieć bardzo różny charakter, wskazanie tytułu jeszcze niewiele znaczy, ale pani rektor zna tę sytuację – mają w tej chwili już pewien ciężar naukowy, albo mają szansę stać się w krótkim czasie takimi czasopismami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Krystyna Sibińska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Sibińska (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Nie będę zadawała szczegółowych pytań, ponieważ doskonale znam cały projekt pod tytułem Akademia Gorzowska i rzeczywistość, tak jak pani minister, pani rektor, pan minister wspomnieli, było kilka różnych scenariuszy dochodzenia do Akademii Gorzowskiej. Rzeczywiście, nie tylko jest silne przekonanie posłów wnioskodawców do tego, że Akademia w Gorzowie musi powstać, ale myślę, że całe środowisko polityczne, społeczne, gospodarcze Gorzowa Wielkopolskiego jest do tego głęboko przekonane i zdeterminowane, żeby taka uczelnia powstała.

Wspominałam o różnych scenariuszach. Rzeczywiście były próby konsolidacji uczelni, które funkcjonują na rynku gorzowskim, z różnych powodów to nie wyszło. W moim przekonaniu, w moim bardzo głębokim przekonaniu, jestem do tego pomysłu bardzo

mocno przekonana – jeśli Akademia w Gorzowie powstanie, to będzie ona takim instrumentem wzrostu gospodarczego Gorzowa i okolic.

To jest uczelnia dosyć specyficzna, ponieważ rzeczywiście studenci, którzy się na niej kształcą pochodzą z różnych miejscowości wokół Gorzowa Wielkopolskiego, ale także z dalszych okolic i dla wielu z nich ta uczelnia jest olbrzymią szansą na uzyskanie wyższego wykształcenia. Jeśli będzie to poziom akademicki, to to tym bardziej podniesie później ich pozycję zawodową. Ustawa ma pewne mankamenty, myślę, że jesteśmy w trakcie prac szczegółowych, jest możliwe, żeby wyprostować. Tak jak mówiłam o różnych scenariuszach, rozmawialiśmy też o różnej nazwie, o tytule Akademii Gorzowskiej, ale pani minister Rafalska wspomniała, że jest to lubuska racja stanu i tak do tego projektu trzeba podchodzić. Ja będę wszystkich gorąco namawiała, żeby podejść do tego projektu z takim sercem, z jakim my do tego podchodzimy i zakończyć prace jak najszybciej, tak, żeby nowa instytucja na rynku gorzowskim – nowa-stara instytucja – mogła od 1 października funkcjonować jako Akademia Gorzowska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jacek Kurzępa.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Serdecznie państwa witam, szczególnie gości z Gorzowa. Pani minister, cieszę się z pani obecności i z osobistego przedstawiania wniosku, gdyż pani osobisty dorobek w budowaniu przestrzeni akademickości Gorzowa jest znany od lat. Cieszę się również, że moja wypowiedź jest bezpośrednio po wypowiedzi pani posłanki Krystyny Sibińskiej. Krysiu, serdeczne dzięki za słowa, które wypowiadasz. Ja jestem z Zielonej Góry. Można więc byłoby tutaj dookreślić tę przestrzeń dialogu między dwoma stołecznymi miastami ziemi lubuskiej, jako dialogu, który będzie również naznaczony – i tak sobie to wyobraża pani rektor – dialogiem między Akademią Gorzowską, a Uniwersytetem Zielonogórskim. Rada Główna Szkolnictwa Wyższego nie zostawia suchej nitki na tym pomysle i doskonale zdajemy sobie z tego sprawę.

Z drugiej strony natomiast, spoglądam na ten dokument Rady Głównej Szkolnictwa, jak na wyznaczenie pewnego szlaku koniecznych prac, które są związane z konsolidacją środowiska akademickiego w samym Gorzowie, jak i regionie lubuskim. Region lubuski jak kania dżdżu potrzebuje drugiego filaru akademickości, autonomicznej akademickości poprzez Akademię Gorzowską, która będzie nie tylko odpowiadała na wyzwania tego subregionu. Regionu przygranicznego, mającego szczególne wyzwania cywilizacyjne, kulturowe ale i gospodarcze, i państwo w swoim zarysie projektu o tym mówicie.

Oczywiście, panie ministrze, zdajemy sobie sprawę z faktu konieczności odpowiedzi na kryteria, które ministerstwo wyznacza uczelniom wyższym, które mogłyby nosić miano akademii. Ten czas trzech lat jest czasem dla nas potrzebnym i niezbędnym, ku temu żeby te kryteria osiągnąć. Dzisiaj chciałbym koleżanki i kolegów posłów poprosić o życzliwość dla tego projektu, poprosić o życzliwość dla tego miasta i mieszkańców, którzy dzisiaj z dużą nadzieją spoglądają na dzisiejszą naszą debatę. Mam nadzieję, że Zielona Góra nie wyrzeknie się mnie, tak jak ja nie wyrzekam się Gorzowa, bo jestem lubuszaninem. Proszę o poparcie tego projektu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pan profesor Marian Zembala, bardzo proszę.

Poseł Marian Zembala (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Nie znam szczegółowo problemu Gorzowa, może przez pryzmat tradycyjnych konfliktów, które się toczą – złe słowo – konkurencji, podobnych jak między Bydgoszczą, a Toruniem, między Gorzowem, a Zieloną Górą. W czasie tych pięciu miesięcy mojego ministrowania byłem pod wrażeniem wysiłku i Gorzowa i Zielonej Góry, na ręce władz samorządowych i pana prezydenta kłaniam się i ten wysiłek doceniam. Moje spojrzenie: ja także apeluję do państwa o poparcie dla tego projektu. Bardzo mi odpowiada myślenie i podkreślenie, że jest to działanie na kredyt. Kredyt ma to do siebie, że trzeba go spłacić.

Patrząc na poważną i twardą ocenę Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego musimy ten czas i obowiązki mieć bardzo poukładane i dlatego chciałbym, żeby w tym naszym wspólnym poparciu była również deklaracja, o której wspomniał pan minister Bobko – dziękuję – dotycząca konsolidacji z wydziałem zamiejscowym. Myślę, że to jest konieczne. To jest też taki pewien przykład, prawdopodobnie gdzieś tam na końcu jak zwykle chodzi o personalia. Natomiast, ta konsolidacja sprawi, że nastąpi wzmocnienie w obszarach słabszych, niehumanistycznych będzie wzmocnienie. Nie tylko dlatego, że kształci olimpijczyków. Pamiętajmy o tym, jeden z nich siedzi tutaj na sali, pan Tomek Kucharski, który być może nie rozwijałby się tak, gdyby nie te możliwości, tak jak państwo mówicie, tamtego obszaru. Dzisiaj on powinien również tworzyć młode pokolenie, które będzie pasjonowało się sportem, a szerzej – kulturą fizyczną.

Korzystam z okazji, żeby do jednej sprawy się odnieść. Otóż, sprawa „akademia”. Panie ministrze zwłaszcza, zwracam się do wszystkich państwa. Chciałbym powiedzieć tak: dzisiaj jest Akademia Malucha, Akademia Zdrowego Serca, Akademia Prawidłowej Jazdy na Trzeźwo – możecie państwo coś takiego zobaczyć, Akademia Dobrego Wychowania. Nie chcę powiedzieć, to słowo się zdevaluowało, ale być może należy mu wyznaczyć pewien sens w akademickości. Jestem za tą Akademią w Gorzowie, także dlatego, że kiedyś w Zamościu – małym mieście – była silna Akademia.

Na koniec chciałbym jednak państwa do czegoś zachęcić. Pójdźcie państwo, w swoich pozostałych wydziałach, nie chcę powiedzieć tych słabszych, ale tych które trzeba rozwijać, śladami uczelni Viadrina – kiedyś nikomu nieznaną i mało znaczącą we Frankfurcie nad Odrą. Chciałoby się powiedzieć, że do niedawna diabeł tam mówił dobranoc. Tymczasem inwestycja w młodych zdolnych ludzi, naukowców – o co państwa proszę – spowodowała, że Viadrina stała się nie tylko centrum językowym. Państwo macie silny wydział filologii niemieckiej, trudno, żeby było inaczej, to też jest *spécialité de la maison* i brawo. Natomiast Viadrina pokazuje, co to znaczy, jak młodzi ludzie z talentem naukowym i pasją włączają się do działań samorządowych i w rezultacie także kulturowych. Nie wolno o tym zapominać, ponieważ to również integruje i łagodzi konflikty.

Patrzę na ziemię lubuską nie tylko przez pryzmat bardzo zadłużonego Gorzowa, w którym w pewnym momencie miałem przyjemność być trzy razy w jednym miesiącu, ale to nieważne. Ważne, że Gorzów po latach wyszedł na prostą, ponieważ wszyscy tego chcieli. Patrząc także na Przystanek Woodstock, na Przystanek Jezus, na cały szereg integracji. Jestem za. Natomiast to słowo Akademia, niech będzie naprawdę taką twardą mobilizacją wszystkich do tego, żeby zbudować tam mocną kadrę i nie ma zmiłuj się. Popieram. Popieram państwa. Traktujmy to nie jako inicjatywę emocjonalną, ale jako pragmatyczną dla tego regionu. Pragmatyczną inicjatywę, nie emocjonalną. Dziękuję. Natomiast te słowa ministra są także znakiem uczciwości, ja to bardzo cenię, panie ministrze, kiedy pan mówi „na kredyt”, „pragmatycznie na kredyt”, ale w łączności – i o to państwa proszę – z Wydziałem Zamiejscowym. Bardzo dobrym wydziałem, jednym z lepszych wydziałów zamiejscowych w kraju więc czemu go nie włączyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Ewa Tomaszewska, bardzo proszę.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Z jednej strony chciałam powiedzieć, że cieszy mnie taki aktywny udział uczelni w programach Erasmusa. Do tej części materiałów zjrzałam, ponieważ zajmowałam się tą sprawą będąc w Parlamencie Europejskim. Zarazem chciałam odnieść się też do kwestii, która była tu już poruszana, czyli do problemu regionu przygranicznego. W związku z tym chciałam zapytać, czy zaobserwowali państwo zjawisko wysysania na Zachód naszej zdolnej młodzieży, ponieważ moim zdaniem, jeśli takie zjawisko istnieje – a wydaje mi się to możliwe, zwłaszcza w związku z obserwacjami, jak wygląda sytuacja w szkolnictwie zawodowym. Powołanie takiej uczelni byłoby szansą na zatrzymanie tej młodzieży w Polsce i na danie jej szansy rozwoju naukowego tu na miejscu. To jest pytanie do pani rektor. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Machałek, bardzo proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący, Wysoka Komisji, pani minister, panie ministrze. Bardzo cieszy, że inicjatywa podniesienia rangi uczelni jest przedstawiana w sposób taki zintegrowany, i że widać zaangażowanie całego środowiska, że jest to sprawa ponadpartyjna i ponad polityczna. Jest to bardzo ważne. Zaangażowanie całego środowiska wskazuje również na fakt, że jest to bardzo potrzebne. Gorzów jest byłym miastem wojewódzkim. Padło tu bardzo wiele argumentów. Chcę powiedzieć, o tym, że miasta te uległy degradacji i jeśli można stworzyć... jest nadal, tak mi się skojarzyło, że to Zielona Góra. Tak.

Myślę, że Gorzów bardzo potrzebuje wsparcia i rzeczywiście widzimy, że Gorzów ma wiele problemów. Stworzenie silnej uczelni, mocnej uczelni o wyższym statusie na pewno będzie miało ogromny wpływ na rozwój, również rozwój gospodarczy miasta. Nawet jeśli dzisiaj ktoś ma jakieś wątpliwości, czy uczelnia spełnia wszystkie kryteria, to w uzasadnieniu jest bardzo jasno plan działań, by te kryteria spełnić. Wierzmy, że jeśli uczelnia stanie się Akademią, to będzie to wielki impuls rozwojowy zarówno dla uczelni, jak i dla regionu, jak i dla Gorzowa Wielkopolskiego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Mamy jeszcze parę głosów. Czy ktoś z państwa posłów chce się jeszcze zapisać do głosu. Wiem, widziałem. Jeśli nie, zamykam listę, jeśli chodzi o posłów, potem jeszcze ewentualnie goście. W tej chwili, pan poseł Mrówczyński, bardzo proszę.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni posłowie, szanowni goście. Utworzenie Akademii w Gorzowie stwarza większe możliwości rozwoju uczelni. Chciałbym zwrócić uwagę na położenie państwa miasta, które jest, owszem, nie tylko miastem położonym niedaleko granicy, ale także w odległości co najmniej 100 km od Szczecina, od Poznania, od Zielonej Góry.

Jestem posłem z miasta Chojnice, które są położone w odległości co najmniej 100 km od dużych miast wojewódzkich. Sam osobiście mocno przeżywałem, na dużo niższym poziomie niż państwo, kiedy w latach 90-tych, gdy byłem dyrektorem Centrum Kształcenia Ustawicznego, udało mi się stworzyć dwa kierunki językowe studiów zamiejscowych. Była to pierwsza uczelnia w Chojnicach – języka angielskiego przy współpracy z UMK w Gdańsku i języka niemieckiego przy współpracy z WSP w Bydgoszczy. Zabiegałem o to, żeby uczelnia była bliżej studenta, żeby przyjechała do studenta. I ten skromny argument, że stworzenie akademii pozwala państwu się rozwijać, idąc właśnie w tę stronę. Determinacja państwa w postaci obecności tak zacnych gości. I jeszcze jedno. Te trzy lata prolongaty, to są trzy lata – ufam, że co najmniej trzy lata – naszej kadencji, to jest też istotne. Stąd, biorąc pod uwagę głosy przedmówców, zwłaszcza zacnego mojego kolegi profesora Jacka Kurzępy, w pełni popieram. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pan poseł Paweł Pudłowski, bardzo proszę.

Poseł Paweł Pudłowski (N) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Paweł Pudłowski, klub Nowoczesna, poseł lubuskiego. Pewnie więc nie zaskoczę państwa swoją pozytywną reakcją na tę propozycję. Uważam, że woj. lubuskie zasługuje na to, żeby mieć drugi silny ośrodek akademicki w postaci Akademii w Gorzowie. Chciałbym natomiast zadać pytanie pani minister i obecnym na sali, włączając się w głos, który słyszeliśmy od pana ministra edukacji. Uważam, że szansą są duże, silne ośrodki akademickie. Ośrodki silne i umiejące porozumiewać się z najbliższymi. Dlaczego nie udało się osiągnąć porozumienia czy kompromisu pomiędzy AWF-em, a PWSZ w celu stworzenia tej Akademii? Ograniczylibyśmy koszty, zwiększylibyśmy kadre, zwiększylibyśmy szanse na realizację formalnych wymogów utworzenia akademii. Apeluję do państwa, żeby podjąć wysiłek, aby ta konsolidacja nastąpiła. Uważam, że powinno być to również warunkiem utworzenia Akademii. Jest to możliwe, wiem, że kompromis jest możliwy, kosztuje czas i zaangażowanie. Niemniej, przy pomocy pani minister i lubuskich parlamentarzystów, myślę, że jest do osiągnięcia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. W takim razie zamykamy listę wypowiedzi posłów. Kto z gości ewentualnie chciałby zabrać głos? Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Wojewoda lubuski Władysław Dajczak:

Władysław Dajczak, wojewoda lubuski. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Z punktu widzenia administracji rządowej w województwie lubuskim, przypomnę – województwie dwustolicowym: samorządowa stolica województwa to Zielona Góra, a Gorzów to stolica rządowa – jest niezmiernie istotne, żeby w Gorzowie powstała uczelnia akademicka. W Gorzowie, mieście wojewódzkim, które jako jedyne w Polsce nie ma uczelni o statusie akademickim. Przypomnę, że Gorzów wraz z przyległymi powiatami to prawie 40% mieszkańców województwa lubuskiego. Z punktu widzenia interesów i rozwoju województwa jest to warunek podstawowy. W każdej rozmowie z potencjalnymi inwestorami, z którymi się spotykam, jako pierwsze pada właśnie pytanie o uczelnię akademicką, o możliwość przekazania przygotowanych dobrych kadr. W związku z tym, z tego punktu widzenia, jest to warunek konieczny, niezbędny, aby północna część województwa mogło się rozwijać.

Te uwagi, które również padały, dotyczące faktu, że jesteśmy rejonem przygranicznym. Z geopolitycznego punktu widzenia jest bardzo ważne, aby na tym zachodnim pograniczu funkcjonował mocny ośrodek akademicki, ponieważ, tak jak tu padło w jednym z głosów, nasz zdolna młodzież z Gorzowa jest wysysana przez inne ośrodki akademickie, jak również przez ośrodki akademickie w Niemczech. Dla dobrego i równomiernego rozwoju województwa silny ośrodek w Gorzowie jest niezbędny.

W związku z tym bardzo państwu dziękuję za te głosy przychylne, za te głosy które tutaj padały. Ze strony administracji rządowej – jestem o tym głęboko przekonany, obserwując rozwój akademii – te kontakty z PWSZ w Gorzowie są bardzo bliskie – ten potencjał, który w tej chwili istnieje na tej uczelni, to ogromne zaangażowanie pani rektor i kadry, dają gwarancję. Jestem głęboko przekonany, że w ciągu trzech lat te warunki, które są do spełnienia zostaną spełnione. Bardzo państwa proszę o poparcie tej inicjatywy i również zapewniam, że ze strony administracji rządowej w województwie będzie takie wsparcie dla działań pani rektor i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pan prezydent, bardzo proszę. Pan prezydent Jacek Wójcicki.

Prezydent Gorzowa Wielkopolskiego Jacek Wójcicki:

Panie przewodniczący. Jacek Wójcicki, prezydent Gorzowa Wielkopolskiego, ale również też przewodniczący euroregionu ProEuropa Viadrina, wspominam o tym, ponieważ gdzieś tutaj Uniwersytet Viadrina i euroregion został wywołany. Szanowni państwo, Gorzów wiele rzeczy musi robić na kredyt. Niestety, miasta średniej wielkości i oddalone od dużych metropolii mają tę słabość i ten problem, że wiele rzeczy wykonujemy na kredyt. Na wiele rzeczy musimy podwójnie zapracować, na wiele rzeczy musimy pracować z ogromną determinacją. Tę determinację dzisiaj widać po tej Komisji, że ponad podziałami politycznymi głosy wszystkich parlamentarzystów lubuskich i nie tylko są pozytywne. Dlatego też, miasto Gorzów – i ja taką deklarację dzisiaj publicznie składam – bardzo mocno wesprze finansowo ten proces. Kibicujemy i staramy się włączyć w proces powołania Akademii Gorzowskiej, ponieważ dla nas, dla naszych mieszkańców jest to ogromna szansa. To, że dzisiaj oni wyjeżdżają na studia do innych ośrodków jest spowodowane brakiem oferty. Dzięki Akademii Gorzowskiej ta oferta będzie, dlatego bardzo proszę o poparcie. Ze strony samorządowej po prostu deklaruje i obiecuje wsparcie, pomoc tej inicjatywie i jestem przekonany, że Akademia Gorzowska bardzo mocno wspomogłaby rozwój Gorzowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze jakiś głos? Bardzo proszę.

Posel Jacek Kurzępa (PiS):

Panie przewodniczący, ja w kwestii formalne. Bardzo proszę o pomoc, w związku z tym, że z dwiema posłankami mamy za chwilę wystąpienie w sesji plenarnej, a chcemy oddać głos, jeśli ma nastąpić głosowanie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jak rozumiem za chwilę będziemy procedować ustawę. Bardzo proszę, jeszcze pan.

Członek prezydium KRASP Jan Łaszczyk:

Nie mam doświadczenia nie tylko poselskiego, ale także scenicznego. Nazywam się Jan Łaszczyk i jestem rektorem Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, reprezentuję Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Jest to struktura ustawowa, przewodniczący z różnych powodów nie mógł dziś uczestniczyć w posiedzeniu Komisji, prosił mnie o zastępstwo.

Chciałbym wypowiedzieć kilka konstatacji. Otóż, środowisko akademickie bardzo często przenikają różnorodne koncepcje i idee, nierzadko sprzeczne względem siebie. Przez pewien czas toczyła się dosyć ostra dyskusja co do tego, czy zachować aktualną strukturę szkół wyższych, czy też iść w kierunku tworzenia silnych ośrodków, silnych uniwersytetów badawczych, pozostałym zaś przypisać zadanie głównie dydaktyczne, wspomagane jakimiś działaniami badawczymi obsługującymi, niezbędnymi dla realizowania dobrej dydaktyki. Obecnie zdaje się w środowisku akademickim zwyciężać ta ostatnia tendencja – tworzenia silnych ośrodków.

Chcę zwrócić uwagę, że procedowany projekt ustawy idzie w kierunku dokładnie odwrotnym. Chciałbym również zwrócić uwagę na fakt, że ta ustawa, jeżeli zostanie przyjęta, będzie dosyć istotnie ingerować w istniejącą strukturę szkolnictwa wyższego. Oto bowiem w pewnym okresie postanowiono powołać Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe, uznając iż ośrodki akademickie nie odpowiadają swoim kształceniem potrzebom praktyki. Powstały PWSZ różne co do jakości, ale wśród nich także sporo bardzo dobrych, dobrze odpowiadających na potrzeby praktyki. Obserwujemy od pewnego czasu tendencję, żeby przekształcać te Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe w uczelnie o statusie czy też o charakterze akademickim. Przypuszczam, że powołanie w Gorzowie – być może bardzo potrzebnej – Akademii, nie chciałbym temu przeczyć, ale chcę zwrócić uwagę, otwiera pewien precedens, który będzie skutkował kierowaniem kolejnych wniosków. Proszę pamiętać, że mamy jeszcze Suwałki, Białą Podlaską, nie będę wymieniał innych miejsc, gdzie są dobre Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe.

Nie chcę przedłużać ze względu na chociażby uwarunkowania pana profesora Kurzępy. Chcę zwrócić uwagę, że kilka istniejących uniwersytetów, tak zwanych uniwersytetów przymiotnikowych, po analizie KRASP nie spełnia ustawowych warunków funkcjonowania tj. nie posiada odpowiedniej liczby uprawnień do nadawania stopni doktora. Są to uniwersytety dosyć szacowne i już w tej chwili z tradycjami. Efekt ten jest skutkiem, pewnie po części, o ile nie głównie, demografii – takiej jaką mamy w tej chwili. Uniwersytet Szczeciński, jeżeli już tu był przywoływany, zamyka czy zamknął kilka kierunków kształcenia, ponieważ nie ma naboru na studia pierwszego stopnia. To wszystko determinuje, i myślę, że powinniśmy patrzeć na całokształt szkolnictwa wyższego, a nie tylko na uwarunkowania regionalne.

Jeśli państwo pozwolicie, to zakończę swoją wypowiedź zdaniem kończącym opinię przygotowaną przez KRASP: „Warto również przypomnieć, że z analizy krajowego rynku pracy wyraźnie wynika zapotrzebowanie na kształcenie zawodowe prowadzone na wysokim profesjonalnym poziomie. Z drugiej strony, podkreślane jest, że pozycja na rynku pracy absolwentów szkół akademickich, w szczególności absolwentów o profilu humanistyczno-społecznym, staje się coraz trudniejsza. Zestawienia rankingowe, pokazują bardzo dobrą pozycję Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jakuba z Paradyża wśród uczelni zawodowych. Dlatego wydaje się, że – niezależnie od przywoływanych wcześniej argumentów – przekształcenie dobrej uczelni zawodowej w słabą uczelnię akademicką pozbawia ją istotnych atutów, niewiele oferując w zamian.” Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Przed zamknięciem dyskusji: były pytania do pani rektor od profesora Nykiela i ewentualnie pani przedstawicielka wnioskodawców. Bardzo proszę o krótkie wypowiedzi, tak żebyśmy mogli przejść do dalszych elementów dzisiejszej pracy.

Rektor PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim Elżbieta Skorupska-Raczyńska:

Jeśli państwo pozwolą, to odpowiem w kolejności zadawanych pytań. Obecnie w uczelni zatrudnionych jest 20 profesorów tytularnych i 24 profesorów nadzwyczajnych, z tej grupy 20 profesorów tytularnych, 10 to profesorowie pierwszoetatowi. Prowadzimy rozmowy z kolejnymi, aby zechcieli przejść do nas na pierwszy etat. W grupie 24 doktorów habilitowanych, 4 osoby przygotowują się w tej chwili do tzw. profesury, natomiast w grupie doktorów mamy w postępowaniu dwa procesy habilitacyjne i kilka przygotowanych w druku książek, tak że jest to dosyć dynamiczne.

Jeśli chodzi o współpracę międzynarodową, to uznałam ten aspekt za tak naturalny, że go po prostu pominęłam. Przepraszam. Oczywiście, to nie tylko Erasmus. Współpracujemy z 16 uczelniami na Zachodzie i na Wschodzie, są to uniwersytety we Francji, na Litwie, we Włoszech, na Węgrzech, w Belgii, w Niemczech, w Czechach, na Ukrainie. Dokumentem będącym dowodem na owocną współpracę jest m.in. podwójny dyplom, jaki prowadzimy z uczelnią w Cottbus w zakresie pedagogiki, podwójny dyplom prowadzony z Uniwersytetem Przykarpackim w Stanisławowie w zakresie zarządzania i przygotowujemy podobne rozwiązanie z Uniwersytetem w Ostrawie. Prowadzimy festiwal kultury europejskiej, w czasie którego – już po raz – piąty – uczestniczą wszystkie nasze uczelnie partnerskie. Erasmus pozwala na wymianę zarówno pracowników, jak i studentów.

Nie odpowiem w tej chwili jaka jest liczba publikacji na jednego pracownika, ale mamy regulaminowy wymóg, aby każdy pracownik naukowo-dydaktyczny z młodszej kadry, czyli asystenci i adiunkci wydał w ciągu roku minimum dwa artykuły w renomowanych czasopismach wysoko punktowanych, wysoko ocenianych. Kadra profesorska naturalnie pracuje naukowo bez, przepraszam, popędzania. Mamy czasopisma naukowe. Są to czasopisma młode, ja wiem, ale z pełnym szacunkiem dla kadry profesorskiej, taką mamy. Mamy czasopisma naukowe mamy na każdym wydziale. W tej chwili staramy się, aby były to również czasopisma kierunkowe, wydawane wspólnie z Uniwersytetem Wrocławskim i z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza i z uniwersytetami z zagranicy. Jeśli chodzi o współpracę Zielonej Góry i Gorzowa, to udało nam się tak mocno zacieśnić współpracę z Uniwersytetem Zielonogórskim, że mamy w Uniwersytecie Zielonogórskim naturalnego partnera, który wspomaga nas w rozwoju – kadrowo, bazowo, prowadzimy wspólne projekty, mamy wspólne plany.

Jeśli chodzi o konsolidację. Od 2006 r. trwają rozmowy dotyczące połączenia. Tutaj kilka osób pytało mnie o konsolidację. Trwają rozmowy dotyczące połączenia. Dlaczego nie doszło do tego połączenia? Prawdopodobnie na początku nie byliśmy do tego przygotowani. W 2006 r. byłam na PWSZ jedynym samodzielnym pracownikiem naukowym o statusie doktora habilitowanego na pierwszym etacie. Żadnego profesora tytularnego ani żadnego doktora habilitowanego poza mną na pierwszym etacie nie było. Zatem nie byliśmy przygotowani do połączenia, to się nie udało. Przez 10 lat w różnych konfiguracjach prowadziliśmy rozmowy. Prawdopodobnie obawy drugiej strony, niższy status PWSZ-u powodowały jakieś zahamowania. Jesteśmy do tego bardzo mocno przygotowani. Zresztą, rozmawialiśmy zresztą i wcześniej w ministerstwie, i ostatnio, całkiem niedawno, i w środowisku Gorzowa, i w środowisku Poznania i Zielonej Góry. Jesteśmy przygotowani do tego, że po zmianie statusu ta konsolidacja nastąpi, ponieważ jest ona nieuchronna. Z naszej strony, ze strony gorzowskiej uczelni jest to dobra wola, która po wielokroć była wyrażana.

Były podejmowane różne próby, trwały różne rozmowy i myślę, że gdzieś w końcu to upadało ze względów personalnych, czasami dość emocjonalnych – weźmy pod uwagę, że to są ludzie, którzy boją się czegoś, obawiają się zmiany statusu, obniżenia prestiżu. Jeżeli będziemy Akademią, wówczas możemy partnersko rozmawiać z Akademią Wychowania Fizycznego. Oczywiście, stawiamy na młodych. Tych 40 doktorów, którzy się

wypromowali jako pierwszoetatowi pracownicy, to jest młoda kadra, która w tej chwili przygotowuje się do habilitacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Czy pani minister Rafalska chce zabrać jeszcze głos?

Posel Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Ja tylko dwa zdania, bo wiem, że część posłów bardzo chce wziąć udział w głosowaniu, a równocześnie ma inne obowiązki parlamentarne. Bardzo dziękuję za te wszystkie głosy, one są niezwykle budujące. Dziękuję też za te głosy, które były głosami krytycznymi, ponieważ one nas – jako środowisko nie tylko uczelniane – zobowiązują do wyęźzonej pracy. Mamy świadomość, że najtrudniejszym i najważniejszym wyzwaniem, które stoi wciąż przed uczelnią będzie spełnienie tych warunków formalnych. Dziękuję za te wszystkie głosy, rzadko się zdarza, żeby różne też środowiska polityczne tak zgodnie integrowały się wokół jednego problemu jak Akademia Gorzowska. Podzielam też absolutnie pogląd pani profesor, że nie ma innego wyjścia i myślę, że po powstaniu Akademii, dojdzie do zintegrowania całego środowiska gorzowskiego, w tym do włączenia również zamiejscowego oddziału Akademii Wychowania Fizycznego.

Dziękuję za zwrócenie uwagi na specyficzne usytuowanie Gorzowa i dostrzeganie tych problemów związanych z pograniczem polsko-niemieckim. Chcę państwu na koniec dla przykładu podać tylko jedną ostatnią informację. Liczba studentów na 1000 mieszkańców w Rzeszowie wynosi 247, w Krakowie – 217, w Poznaniu – 214, w Zielonej Górze – 107, w Gorzowie Wielkopolskim – 27 osób na 1000 mieszkańców. To jest... tylu mamy studentów. Proszę mi wierzyć, że mamy tak samo zdolną młodzież jak w Warszawie czy Poznaniu, nie zawsze tę młodzież stać na ponoszenie tak wysokich kosztów kształcenia, jakie są związane z odpłatnością za wynajem mieszkania, kosztami utrzymania i tak dalej. Jest to po prostu również danie szansy edukacyjnej na edukację na wyższym poziomie i bardzo o tę szansę państwa prosimy. Jeszcze raz dziękuję za uwagi.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 220. Nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne. Pani przewodnicząca zgłasza wniosek o wysłuchanie publiczne?

Posel Marzena Machałek (PiS):

Nie, nie. Ja chcę zgłosić wniosek o przejście do szczegółowego rozpatrywania projektu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest taki wniosek postawiony. Rozstrzygamy ten wniosek? Czy jest ktoś przeciw?

Głos z sali:

Przechodzimy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest ktoś przeciw przejściu do szczegółowego przegłównienia projektu ustawy? Krytyczne głosy? W takim razie, jeśli nie ma sprzeciwu, musimy przystąpić do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Proszę pamiętać o krytycznych uwagach zarówno Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, jak i Konferencji Rektorów Akademickich, ponieważ one powinny jednak nam towarzyszyć przy tej dość mocno kredytowanej ustawie. W takim razie rozpoczynamy od tytułu. Proszę bardzo, czy są jakieś uwagi do tytułu ustawy? Nie ma. Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł projektu ustawy.

Artykuł 1 – czy są uwagi do art. 1 ust. 1, ust. 2 i ust. 3. Poproszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisji nie mamy uwag, natomiast chciałem tak zwyczajowo poprosić Wysoką Komisję o upoważnienie Biura Legislacyjnego do wprowadzenia poprawek redakcyjnych i językowych, ponieważ takowe językoznawcy sejmowi nam zgłosili. Są to stosunkowo niewielkie jakieś tam poprawki gramatyczne i chciałem prosić Wysoką Komisję o upoważnienie do wykonania takich zmian w sprawozdaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Oczywiście. Myślę, że nie będzie w tej sprawie głosu odrębnego. Rozumiem, że do art. 1 nie ma uwag.

Stwierdzam w taki razie art. 1 ust. 1, ust. 2 i ust. 3 został przyjęty.

Chyba że przedstawiciel rządu ma jakieś uwagi. Nie?

Przechodzimy do następnego artykułu, art. 2. Przepraszam, grube załączniki ma ustawa. Czy są jakieś uwagi do art. 2? Nie ma. Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję art. 2 możemy uznać za przyjęty. Artykuł 3, czy są uwagi do art. 3? Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że art. 3 został przyjęty.

Artykuł 4. Rozumiem, że nie ma uwag.

Artykuł 5. Czy są uwagi? Nie ma uwag.

Artykuł 6. Czy są uwagi ze strony państwa posłów lub ze strony rządowej? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Robert Durlik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Mamy dwie uwagi. Pierwsza ma charakter bardziej legislacyjny, chodzi o to, żeby zmienić ust. 2, który składa się z dwóch zdań de facto i tak naprawdę dwóch odrębnych myśli. Proponujemy ten ustęp rozbić na dwa ustępy, żeby każde z tych zdań tego ustępu było osobnym ustępem. Ponieważ w pierwszym zdaniu mówimy o tym, że pewne jednostki stają się jednostkami organizacyjnymi Akademii, natomiast zdanie drugie dotyczy czego innego tak naprawdę, chodzi o to, że jednostki, które posiadają pewne uprawnienia zachowują je. W związku z tym wydaje nam się, że dla pewnej czytelności można ten ustęp rozbić na dwa ustępy, zgodnie z zasadą, że generalnie jedna myśl powinna być wyrażona w jednej jednostce redakcyjnej. To jest taka prośba, którą Wysoka Komisja jeżeli uzna może zaaprobować bez potrzeby wprowadzania poprawki.

Druga sprawa. Mamy propozycję wprowadzenia poprawki do projektu, ponieważ w tych przepisach dostosowujących państwo wnioskodawcy zatroszczyli się o studentów PWSZ, którzy staną się z dniem utworzenia uczelni, czyli z dniem 1 września studentami Akademii. Natomiast wydaje nam się, że – przez analogię do innych ustaw tworzących akademie czy szkoły wyższe, także uniwersyteckie – zabrakło tutaj przepisu, który będzie dotyczył osób, które zostaną przyjęte do PWSZ na pierwszy rok studiów na przyszły rok 2016/2017, ponieważ oni będą przyjęci jeszcze prawdopodobnie do PWSZ. Procedury naboru będą wiosną czy latem bieżącego roku, czyli będą przyjmowani przed dniem 1 września 2016, czyli kiedy Akademia nie będzie jeszcze istniała, będą przyjmowani do PWSZ.

Stąd wydaje nam się zasadne dodanie ustępu, roboczo go nazywając ust. 1a, który stanowiłby, że osoby przyjęte na pierwszy rok studiów na rok akademicki 2016/2017 do Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim z dniem utworzenia Akademii stają się jej studentami. To jakby zabezpieczy taką sytuację. Oczywiście, wydaje się to zrozumiałe samo przez się, ale jednakowoż wydaje nam się, że jest tu luka, takie normy się w tego typu w ustawach przekształcających dodaje. Ponieważ ci ludzie w momencie immatrykulacji staną się studentami, oni tak naprawdę przed dniem 1 września tego statusu mieć nie będą, czyli nie będą objęci dyspozycją art. 6 ust. 1 p. 2. Stąd prosimy uprzejmie, jeżeli państwo uznają taką poprawkę za stosowną, o przejęcie jej i przyjęcie. Dziękuję. Plus, oczywiście to, o czym mówiłem, czyli podział ust. 2. na dwa ustępy. Dziękuję.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

W takim razie ja przejmuję poprawkę jako przewodnicząca.

Głos z sali:

Ale jeżeli ustawa wchodzi w życie w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia, to oznacza po prostu, że ta Akademia już będzie istnieć.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie, ta akademia będzie dopiero od początku roku akademickiego. Rozumiem, że mamy propozycję, aby w art. 6 po ust. 1 dodać ust. 1a w brzemieniu, które przed chwilą usłyszeliśmy. Czy jest sprzeciw wobec tego? Nie słyszę. Dziękuję.

Ustęp 2 jest podzielona na dwa ustępy, czyli rozumiem, że ustęp 3 będzie się zaczynał od słów „Podstawowe jednostki organizacyjne...” i tak dalej „które przed dniem utworzenia posiadały uprawnienia, zachowują te uprawnienia”. Tak? To będzie wtedy jakby ust. 3, a ust. 3 stanie się ustępem 4.

Legislator Robert Durlik:

Tak, dokładnie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Artykuł 7. Czy są uwagi do art. 7? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Robert Durlik:

My tutaj chcielibyśmy zgłosić uwagę generalną. Oczywiście, w opinii ministra nauki i w opinii KRASP to już wybrzmiało, ale my również podnosimy, z uwagi na to że w naszej opinii wstępnej przeszło dwa miesiące temu podnosiliśmy fakt, że ustawa w tym swoim zakresie tworzy wyłom od ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Jest to, tak jak powiedział pan minister, legislacja nieco na kredyt, my byśmy powiedzieli, że na próbę. To właśnie stanowi pewne zagrożenie, ponieważ ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym nie zna czegoś takiego, jak powoływanie akademii czy uczelni wyższych na próbę, tudzież pod warunkiem rozwiązującym. Tu mamy de facto warunek rozwiązujący negatywny. W naszej ocenie jest on nieprawidłowy i tak naprawdę uczelnia powinna na starcie spełniać te warunki, to jest tak naprawdę niezgodne z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym. Ponieważ jednak są to ustawy równorzędne, można to traktować jako pewien *lex specialis*, ale jest to niewątpliwie wyłom w systemie.

Natomiast chcieliśmy zwrócić państwa uwagę, że ten art. 7 – on zawiera w ust. 1 normę, która określa termin, ale ów termin na dostosowanie jest terminem wyłącznie instrukcyjnym. To jest rodzaj zalecenia, rodzaj sugestii, natomiast nie ma on żadnej sankcji. Po przekroczeniu tego terminu de facto nic się nie stanie. Ponieważ ust. 2, który mówi, że gdy PWSZ nie spełni tych wymogów w ciągu 3 lat, to jest *lex imperfecta*, ta norma nie jest żadną sankcją, bo tak naprawdę przekształcenie, o którym jest mowa w tym ustępie wymaga podjęcia działań ustawowych: zmiany tej ustawy lub uchylenia tej ustawy lub wydania rozporządzenia celem powołania ponownie PWSZ.

W związku z tym, cały ten artykuł stanowi tak naprawdę zapis pewnych intencji, termin jest instrukcyjny. Odnosnie do ust. 2., myśmy w ogóle rozważali propozycję wykreślenia ust. 2 z uwagi na to, że on jest po prostu normą pustą, on nie kreuje żadnego, on nie skutkuje niczym. Jak te trzy lata się wypełnią, to sam z siebie ten ustęp i tak nie doprowadzi do zmian w stanie prawnym, natomiast rozumiemy go jako pewną właśnie intencję, zalecenie. W takim razie, jest to tak naprawdę zalecenie skierowane do ustawodawcy i w jakimś zakresie też do ministra. Tak naprawdę od państwa zależy, czy państwo chcą taką konstrukcję nienormatywną, konstrukcję postulatyczną utrzymywać, czy tak naprawdę należy ten ustęp 2 uchylić. My nie rekomendujemy rozwiązania, tylko zwracamy uwagę, że wypełnienie się tego trzyletniego terminu tak naprawdę do niczego nie prowadzi i de facto w tym stanie może ten akt obowiązywać dowolnie długo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Aleksander Bobko:

Tutaj mamy wykładnię prawną, natomiast z takiego praktycznego punktu widzenia: obecnie te sprawy reguluje ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym, jeżeli chodzi o odpowiedzialność pomiędzy statusem szkoły, a używaniem nazwy. Przewidujemy, że... Stan faktyczny jest taki, że kilka szkół, nawet kilkanaście chyba, uniwersytetów przymiotnikowych czy akademii w tej chwili nie odpowiada, tj. nie spełnia wymogów ustawowych. Przewidywany jest już projekt poselski przesunięcia *vacatio legis*, dotyczący wypełniania tych norm na kolejny okres i w tym sensie tamta regulacja, obejmowałaby w istocie rzeczy także tę ewentualnie utworzoną Akademię. Tak że ten drugi ust., nawet jeżeli go wykreślimy, to i tak w innym miejscu jest sankcja, która zobowiązuje szkołę do dostosowania się do wymogów ustawowych. Można to wykreślić.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że w takiej sytuacji jest zgoda ze strony rządu na propozycję Biura Legislacyjnego, czyli wykreślamy ust. 2 w art. 7. Czy jest sprzeciw wobec wykreślenia tego ustępu?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Nie ma, ja przejmuję poprawkę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze, dziękuję bardzo pani poseł, pani przewodniczącej.

Artykuł 8. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Drobna uwaga redakcyjna, ale chcielibyśmy jednak zwrócić na nią państwa uwagę, że jej dokonamy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Przepraszam bardzo.

Poseł Paweł Pudłowski (N):

Przepraszam, zgłaszałem się. Zastanawiam się, czy nie warto byłoby dodać jeszcze do art. 7, w miejsce wykreślonego punktu 2, punktu dotyczącego konsolidacji. Zgłaszałem się, ale nie było widać, pani minister. Przepraszam, że z takim uporem do tego dążę, ale gdyby dodać również warunek konsolidacji do warunków do spełnienia w ciągu tych 3 lat w dodatku do tych, które pojawiają się w punkcie. Nie?

Głosy z sali:

Nie, nie. Nie można.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie, tego nie możemy warunkować w ten sposób. W ustawie, to na pewno nie. Wracamy do art. 8. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Panie przewodniczący, w artykule 8 w ust. 4 – wprowadziliśmy upoważnienie do wprowadzania zmian redakcyjnych, ale chcieliśmy tu zwrócić uwagę na potrzebę chyba zmiany redakcji. Ustęp 4 powinien chyba brzmieć „Pierwszy rektor Akademii powołuje prorektorów na okres próbny swojej kadencji oraz określa zakresy ich obowiązków.” Chodzi o to, że rozumiemy, że ci prorektorzy – każdy ma swój inny zakres, a nie wszyscy mają jednakowy. To jest redakcja, więc poprawki oczywiście na to nie będziemy tworzyli, ale uświadamiamy i prosimy o przyjęcie takiej zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma. Rozumiem.

Stwierdzam, że art. 8 został przyjęty.

Artykuł 9. Czy są uwagi do 14 dni? Nie ma.

Stwierdzam, że zakończyliśmy czytanie szczegółowe ustawy.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości ustawy?

Nie słyszę. Dziękuję bardzo. W takim razie musimy jeszcze wybrać posłankę lub posła sprawozdawcę. Bardzo proszę o propozycje. Bardzo proszę.

Posel Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja zgłaszam panią posel wiceprzewodniczącą Marzenę Machałek jako posła sprawozdawcę.

Posel Marzena Machałek (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący posel Rafał Grupiński (PO):

Błyskawicznie pani przewodnicząca wyraziła zgodę. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji. Informuję, że protokół będzie dostępny, jak zwykle, w sekretariacie. Dziękuję bardzo, dziękuję wszystkim gościom, dziękuję panu prezydentowi, dziękuję panu wojewodzie i pani rektor za obecność. Dziękuję bardzo.

Posel Elżbieta Rafalska (PiS):

W imieniu Gorzowa i województwa lubuskiego bardzo serdecznie dziękujemy państwu za poparcie.